

# SZANSA DLA SANDOMIERSZCZYŹNY

**LESZEK TYBON** przewodniczący zarządu Partnerstwa Ziemi Sandomierskiej opowiedział nam o dotychczasowym działaniu organizacji i planach na najbliższe lata

**– Jakie były początki Lokalnej Organizacji Turystycznej Partnerstwo Ziemi Sandomierskiej?**

– Gdy w sierpniu 2004 roku odbywało się I Walne Zgromadzenie Partnerstwa nikt z jego uczestników nie podejrzewał jak wiele pracy czeka nas w przyszłości. Rozbudzone wcześniejszymi spotkaniami i warsztatami nadzieje na zbudowanie organizacji zdolnej rozwijać i ulepszać istniejącą infrastrukturę turystyczną zderzyły się tuż po rejestracji stowarzyszenia z brutalną rzeczywistością. Niemal dwa lata trwały działania integrujące, których celem było włączenie wszystkich lokalnych samorządów w strukturę Lokalnej Organizacji Turystycznej (LOT) Partnerstwo Ziemi Sandomierskiej.

**– Co było największym problemem w tym pierwszym okresie działalności?**

– Ciągły brak środków finansowych w poważny sposób hamował aktywność zarządu i dopiero decyzja o włączeniu Partnerstwa do programu Leader+ spowodowała zmianę sytuacji. Pierwszy Schemat L+ został zrealizowany w ścisłej współpracy z Gminą Dwikozy, albowiem jej ówczesny wójt, nieżyjący już Marek Żimnicki, rozumiał jaką szansą dla gmin wiejskich jest korzystanie ze środków unijnych. W drugim Schemacie L+, który właśnie zakończyliśmy uczestniczyły już niemal wszystkie gminy powiatu sandomierskiego. Jedynie władze miasta Sandomierza nie wyraziły woli przystąpienia do Partnerstwa.

**– Ile środków udało się pozyskać z tego programu?**

– W obu schematach pozyskaliśmy dofinansowanie w wysokości ok 900 tysięcy złotych, dzięki któremu mogliśmy nie tylko zorganizować wiele imprez i szkoleń ale także zbudować i wyposażać w sprzęt Biuro Zarządu. Dorobek projektu Zgoda Sandomierska 2006 będzie owocował przez wiele kolejnych lat. Wykonane na nasze zlecenie opracowania fachowe zasilą bazę działań planistycznych. Przeszkoleni uczestnicy wielu warsztatów łatwiej znajdą pracę, rozpoczną własną działalność otwierając gospodarstwa agroturystyczne lub podejmując rękodzieło i wytwarzając różne „cudeńka z wikliny”. Realizacja idei Zawichojskiej Akademii Rzemiosł Artystycznych może w przyszłości stać się rzeczywistością.

**– Czy udało się stworzyć grupę osób, które w fachowy sposób będą kontynuować te działania?**

– Ufamy, że osoby, które podjęły z nami współpracę przy realizacji zadań projektu ZGODA będą chętne do jej kontynuowania. Złe byłoby gdyby nie rozwinęły się dwa zainicjowane w projekcie produkty turystyczne: Rejsy edukacyjne po Wiśle (promujące

wiedzę o środowisku i historii regionu) oraz Archeoturystyka (umożliwiająca poznanie naszego dziedzictwa kulturowego).

Kontynuacji wymaga wydawanie przewodnika metodycznego dla nauczycieli: Przez Sandomierskie (Szkolne ścieżki edukacyjne) a także organizowanie dwóch konferencji naukowych o ponadregionalnym znaczeniu: „Tradycja z przyszłością” (inicjatywa sandomierskich etnologów) oraz „Dialog dla przyszłości” (inicjatywa Stowa-



rzyszenia Ekosan podjęta przez sandomierski Oddział PTH). Wiele radości uczestnikom przyniósł udział w nowych imprezach lokalnych zainicjowanych w projekcie przez Partnerstwo. Jarmark Kulturalny w Samborcu jako forum dla lokalnych zespołów artystycznych oraz pełen fantazji i niespodzianek dla młodzieży szkolnej MAGIK w Dwikozach powinny być organizowane także w przyszłych latach.

**– Jak duże był zainteresowanie zorganizowanymi przez was działaniami?**

– Z naszych szacunków wynika, że w realizacji zadań projektu ZGODA wzięło udział około 5 tysięcy osób. Choć wolelibyśmy aby było ich więcej, to jednak jak na początek działania jest to całkiem dobry wynik.

**– Zapadła decyzja o zmianie zasad realizacji programu Leader. Jak wpłynie to na działalność LOT Partnerstwo Ziemi Sandomierskiej?**

– Doświadczamy niestety kolejnego urzędniczego eksperymentu na żywym społecznym organizmie. Zdecydowano aby realizację programu Leader zdecentralizować i oddać ją pod nadzór władz regionalnych. Co do zasady decyzja słusza, jednak wdrażanie jej wiele pozostawia do życzenia. Zamiast pomagać Lokalnym Grupom Działania (LGD) w możliwie najspokojniejszym dostosowaniu do zmian – stworzono

sytuację zmuszającą je do zarzucenia przyjętych wcześniej Zintegrowanych Strategii Rozwoju Obszarów Wiejskich i rozpoczęcia budowy nowych Lokalnych Strategii Rozwoju a także dopasowania statutów stowarzyszeń do wymogów nowej ustawy regulującej działania LGD.

Nasze Partnerstwo od dnia rejestracji w KRS działa na podstawie ustaw o stowarzyszeniach oraz o Polskiej Organizacji Turystycznej – teraz nasz statut powinien przywołać także ustawę odnoszącą się do organizacji LGD abyśmy mogli zostać uznani za pełnoprawny podmiot programu LEADER.

Stanęliśmy przed problemem znalezienia rozwiązania jak kontynuować działalność Partnerstwa i spełniać jednocześnie wymagania wszystkich przepisów tych trzech ustaw. Jest w interesie członków Partnerstwa aby efektywnie korzystać z dotychczasowego dorobku a jednocześnie możliwe w pełni uczestniczyć w kolejnych etapach wdrażania programu LEADER w Polsce. Sugerowane przez niektórych zlikwidowanie LOTu i powołanie nowej LGD jest pozornie realnym rozwiązaniem. Albowiem z jednej strony konieczne jest utrzymanie funkcjonowania podmiotu, który pozyskał dofinansowanie w programie Leader+, a z drugiej funkcjonowanie Partnerstwa wyłącznie jako LGD trwale wykluczy możliwość przystąpienia Sandomierza ponieważ miasto o liczbie mieszkańców ponad 20 tysięcy nie może być członkiem LGD.

Wprawdzie przepisy wprowadzające program LEADER gwarantują Partnerstwu jako LOTowi bezwarunkowy udział w programie jednak brak jednoznaczności w przepisach statutowych może utrudnić pełne wykorzystanie przywilejów wynikających z funkcjonowania wyłącznie jako LGD. Trwają nadal konsultacje prawnicze i ufamy, że najbliższe tygodnie przyniosą znalezienie spodziewanego – optymalnego rozwiązania.

**– Na czyskupa się obecnie aktywność organizacji?**

– Trwają prace nad budową Lokalnej Strategii Rozwoju (LSR), która ma być realizowana przez Partnerstwo jako LGD w najbliższych latach. Powołana została Rada, która nadzoruje działania przygotowawcze, a w przyszłości będzie podejmowała decyzje odnośnie rozdziału środków i opiniowania projektów składanych w programie LEADER. Należą do niej reprezentanci wszystkich samorządów gminnych oraz przedstawiciele sektorów społecznego i gospodarczego.

Wierzmy, że LSR, którą przyjmie Partnerstwo jako efekt racjonalnej kompilacji gminnych strategii oraz wszystkich

dotychczasowych materiałów planistycznych i analitycznych, wskaże taką wizję rozwoju Ziemi Sandomierskiej, która spełni oczekiwania wszystkich lokalnych środowisk.

W 2008 roku Partnerstwo kontynuuje działania wspierające mieszkańców Ziemi Sandomierskiej w poszukiwaniu alternatywnych form gospodarowania na wsi. Zaprosimy wszystkich chętnych do kolejnej edycji szkoleń w zakresie agroturystyki, użytkownika komputerów i korzystania z internetu a także pomożemy w poznaniu szczegółów pozyskiwania środków z funduszy europejskich. Przygotowany został także projekt o nazwie „Od patyczka do koszyczka”, którego celem będzie dalsze kształcenie umiejętności wyplatania przedmiotów użytkowych i dekoracyjnych.

**– A czy są szanse na pozyskanie kolejnych środków na pobudzenie aktywności mieszkańców powiatu sandomierskiego?**

– Nasze nadzieje, bardzo duże, budzi możliwość skorzystania ze środków działania Leader, który jest ważną częścią Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich do roku 2013. Umieszczone jako Oś 4 ma na celu umożliwienie mieszkańcom obszaru objętego LSR realizacji takich projektów w ramach tej strategii, które powinny zapewnić poprawę jakości życia na obszarach wiejskich.

Ważną rolę spełnią indywidualne projekty lokalnych beneficjentów, w których napisaniu pomoże LGD nadzorująca zgodność wniosków z LSR i właściwymi przepisami. Zapewne większość przewidywanych przedsięwzięć projektowych wiązać się będzie z turystyką i działaniami na rzecz aktywizacji zawodowej środowisk wiejskich.

Kwoty możliwe do pozyskania w formie dofinansowań są niebagatelne i ich racjonalna dystrybucja poprzez wspieranie mądrych działań bez wątpliwości wpłynie na zmianę sytuacji w zatrudnieniu oraz podniesieniu poziomu życia mieszkańców wsi. Jeśli przyjąć, że w ośmiu gminach należących do Partnerstwa jest około 60 tysięcy mieszkańców, to przy planowanej stawce 169 złotych na osobę możemy spodziewać się dofinansowania w wysokości ok. 10 mln zł.

Te środki są bardzo potrzebne Ziemi Sandomierskiej aby mogła w możliwie najkrótszym czasie nadrobić zaległości szczególnie w rozbudowie infrastruktury i podnieść jakość usług dla odwiedzających ją gości z kraju i z zagranicy. Jest wiele szans i wiele wyzwań.

**– To optymistyczne założenia. Są jakieś niebezpieczeństwa, na które musicie się przygotować?**

– Realność „globalnej wioski” to nie do końca przez wielu z nas uświadamiana totalna rewolucja sterowana szerokim strumieniem informacji przepuszczanej przez coraz to nowe techniczne gadżety. Ten potop informacyjny, w którym przeważają wiadomości złe, okrutne i nader często fałszywe wywołuje u wielu ludzi strach albowiem rodzi pesymistyczne wizje przyszłości. Zagrożenia bezpieczeństwa powodują zamykanie się ludzi w samych sobie lub prowokują do ucieczki w anonimowość wielkich aglomeracji.

ciąg dalszy na str. 3

# AGRO SPOSÓB NA ŻYCIE

Rozmowa z Ewą BORYCKĄ, głównym specjalistą ds. agroturystyki Świętokrzyskiej Izby Rolniczej, wiceprezesem Świętokrzyskiej Federacji Agroturystyki i Turystyki Wiejskiej, koordynatorem projektu „Agroturystyka w powiecie sandomierskim” realizowanego przez Partnerstwo Ziemi Sandomierskiej.

– Jak dużo gospodarstw agroturystycznych działa obecnie na terenie województwa świętokrzyskiego?

– Bardzo trudno podać jakąś dokładną liczbę, bo sytuacja zmienia się tu praktycznie co sezon. Możemy jedynie pokusić się o szacunki, a z tych wynika, że takich gospodarstw mamy teraz ok. 250-300. Szczegółową ewidencję prowadzą poszczególne urzędy gmin.

– Czy z agroturystyki można się utrzymać, czy też ciągle traktowana jest ona jako dodatkowe źródło dochodu?

– Są już i tacy, którzy żyją wyłącznie z tego, a w wielu przypadkach dochód z przyjmowania gości stanowi główny składnik domowego budżetu. W takich gospodarstwach działalność typowo rolnicza zwykle prowadzona jest nadal, lecz na ogół po to, by zaopatrywać przyjeżdżających turystów w świeże owoce, warzywa, czy inne produkty. Zwierzęta jeśli są hodowane to głównie dla celów rekreacyjnych.

– Czy każdy może założyć gospodarstwo agroturystyczne?

– Może to zrobić każdy rolnik. Trzeba więc na początek wyjść od definicji, kto tym rolnikiem jest. Uważa się zań, osobę która posiada minimum 1 hektar gruntu. Taki ktoś może rozpocząć prowadzenie działalności agroturystycznej i liczyć na zwolnienie z podatku dochodowego. Oczywiście z prawdziwą agroturystyką mamy do czynienia wtedy, gdy takie gospodarstwo żyje, tzn. rzeczywiście coś się w nim uprawia, czy hoduje. Są jednak przypadki, że ktoś nabywa odpowiednią powierzchnię gruntu, tylko po to by otrzymać wspomniane zwolnienie podatkowe – przyjmuje turystów, ale nie prowadzi żadnej typowej dla rolnictwa działalności. Trzeba w tym miejscu wspomnieć, że istnieje jeszcze coś takiego jak turystyka wiejska. To troszkę inna forma przyjmowania gości. Założymy, że ktoś mieszka na wsi, ale rolnikiem nie jest. Oferując kwatery ktoś taki musi już co prawda uregulować obowiązek podatkowy, ale jeśli udostępni turystom maksymalnie do 12 pokoi, nie musi rejestrować działalności gospodarczej.

– Czy każdemu rolnikowi prowadzącemu gospodarstwo agroturystyczne przysługuje zwolnienie z podatku dochodowego?

– Tu również istnieją pewne ograniczenia. Zwolnienie przysługuje rolnikowi, który wynajmuje do pięciu pokoi w budynku mieszkalnym na terenie wsi. Jeżeli posiada jakieś domki turystyczne czy inny niż mieszkalny obiekt albo mieszka w mieście, to trzeba zgłosić to do Urzędu Skarbowego i umówić się w jakiej formie odprowadzany będzie podatek. Obowiązkowi podatkowemu podlega także świadczenie innych usług niż miejsce do spania i wyżywienie odpłatnie, np. nauka jazdy konnej płatna za godzinę, usługi przewodnickie, warsztaty ceramiczne, kort tenisowy itp. Wszystkie te usługi mogą być świadczone bez taryfikatora, wliczone w ofertę i wtedy taka działalność nadal podlega zwolnieniu podatkowemu o ile gospodarstwo wynajmuje do 5 pokoi.

– Założymy, że ktoś jest rolnikiem i zdecydował się już na działalność agroturystyczną. Co w pierwszej kolejności powinien zrobić?

– Dawniej wszystko było bardzo proste. Wystarczyło mieć wolne pokoje i już można było podejmować turystów. Teraz wygląda to nieco inaczej. Od 2004 roku obowiązuje ustawa o usługach turystycznych. Istnieje bezwzględny obowiązek przestrzegania jej zapisów. Na początek należy więc dokładnie się z nimi zapoznać.

– Co zawarte jest w tej ustawie?

– To że weszła ona w życie to bardzo dobre. Przede wszystkim gwarantuje ona gościom, że w gospodarstwie agroturystycz-

nym spełnione są pewne podstawowe wymogi w zakresie wyposażenia i zakresu świadczonych usług, co zapewnia bezpieczeństwo. Ustawa określa jak mają być wyposażone pokoje, jakie standardy obowiązują co do ogrzewania, warunków higienicznych, sanitarnych czy żywieniowych.

– Jaki jest kolejny krok, który powinien zrobić rolnik zapoznawszy się już z ustawą o usługach turystycznych?

– Trzeba potem wszystkie te wytyczne spełnić, a kiedy mamy to już za sobą, należy udać się do Urzędu Gminy i tam zgłosić ten nasz obiekt jako obiekt hotelarski, bowiem ustawa nie wyodrębnia gospodarstw agroturystycznych. Są m.in. wyszczególnione hotele, motele, a także kategoria inne i do niej należy agroturystyka. Urzędnik zakłada kartotekę gospodarstwa, wprowadza wszystkie dane m.in. od kiedy prowadzona jest działalność. Taka rejestracja jest bezpłatna.

– Czy zanim nasze gospodarstwo wpisane zostanie do ewidencji, ktoś skontroluje na ile wywiąaliśmy się z zapisów ustawy o usługach turystycznych?

– Wójt, burmistrz, bądź urzędnicy gminni mogą to sprawdzić, ale nie mają takiego obowiązku. Jeśli zdarzy się później skarga ze strony turystów odpoczywających w jakimś gospodarstwie, albo w razie jakichkolwiek wątpliwości co do speł-

nienia wymagań budowlanych, sanitarnych czy też przeciwpożarowych władze gminny wzywają właściciela gospodarstwa do przedstawienia dokumentów, które świadczą o spełnieniu tych wymagań. Jeżeli obiekt nie spełnia tych wymagań urząd gminy może nakazać wstrzymanie świadczenia usług hotelarskich do czasu usunięcia uchybień.

– Czy poza zwolnieniem podatkowym osoba prowadząca działalność agroturystyczną może liczyć na jakieś inne formy pomocy lub wsparcia?

– Oczywiście. Są specjalne, korzystnie oprocentowane linie kredytowe na inwestycje w gospodarstwach. Są środki na różnicowanie działalności z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. To jest pula pieniędzy określona na dany rok. W bieżącym wniosku składać już nie można, ale w przyszłym nabór ruszy ponownie. Dotacja z tego źródła wynieść może do 100 tysięcy złotych, przy czym Program pokrywa 50 procent kosztów inwestycji. Resztę trzeba dołożyć z własnej kieszeni. Jeśli decydujemy się na skorzystanie z tego źródła finansowania, to najpierw musimy zawrzeć stosowną umowę, potem zrealizować inwestycję w oparciu o posiadane środki lub zaciągnięty kredyt, a dopiero potem możemy dostać zwrot połowy kosztów.

– Na jakie konkretnie cele można przeznaczyć dotację z PROW?

– Remont, modernizacja, adaptacja pomieszczeń, przebudowa, wyposażenie wnętrz, zagospodarowanie otoczenia, wykonanie placu zabaw, położenie kostki brukowej, posadzenie zieleni. Warunek jest taki, że muszą to być inwestycje z których korzystać będą goście. Nie możemy więc remontować pokoi, w których sami będziemy mieszkać, a jedynie te, które zamierzamy wynajmować, ewentualnie pomieszczenia wspólne – czyli np. telewizyjny, dzienny, kuchnia itp.

– W naszym regionie działa już kilka zrzeszeń czy stowarzyszeń grupujących gospodarstwa agroturystyczne. Jak wiele osób prowadzących tego rodzaju działalność zdecydowało się do tej pory na dołączenie do któregoś z nich i jakie z tego tytułu można wynieść korzyści?

– Myślę, że już ponad 80 procent gospodarstw agroturystycznych w województwie świętokrzyskim należy do jakiegoś zrzeszenia. Korzyści są ewidentne. W grupie przede wszystkim łatwiej jest o promocję. Nie potrzebujemy osobiście pojawiać się na każdym targach, wystawach itp., a mimo to nasze gospodarstwo jest tam promowane jeśli tylko prezentowana jest oferta stowarzyszenia do którego należymy. W zrzeszeniu można dzielić się kosztami promocji, łatwiej np. wykupić jakąś domenę internetową i tam prowadzić stronę reklamującą naszą działalność. Łatwiej wspólnie, reprezentując grupę negocjować warunki współpracy z władzami czy innymi organizacjami. Najwięcej gospodarstw skupia Świętokrzyska Federacja Agroturystyki i Turystyki Wiejskiej, która ma charakter wojewódzki. To związek stowarzyszeń, a członkostwo jest tu oparte na zasadzie dobrowolności.

– Dziękuję za rozmowę.

Gospodarstwo agroturystyczne Jadwiga Godzwon	Sandomierz, Zawisielcze 2	tel. 0 15 832 31 40, 0 607 911 308 www.zawisielcze.wczasy.com	7 miejsc
Willa „Dzika Róża” Nina Małuszyńska	Sandomierz, Kamień Łukawski 61	tel. 0 602 40 40 49, 015 644 62 29 e-mail: sandomierz@wildrose.pl www.wildrose.pl	20 miejsc
Gospodarstwo agroturystyczne „Na Pogodnej” Adriana Barańska	Sandomierz ul. Pogodna 18	tel. 015 832 2337, 0 506 369 426 www.agroturystyka.sandomierz.prv.pl e-mail: sbarans@wp.pl	12 miejsc
Gospodarstwo agroturystyczne	Sandomierz Kobierniki 162	tel. 015 836 5073 www.agrodd.dll.pl	10 miejsc
Gospodarstwo agroturystyczne	Złota 2, k.Sandomierza	tel. 015 831 45 05	4 miejsca
Gospodarstwo agroturystyczne „Wojtasówka” Halina Wojtas	Obrazów 56, k.Sandomierza	tel. 015 836 51 44, 609 123 848, www.wojtasowka.emeteor.pl	20 miejsc
Gospodarstwo agroturystyczne Urszula Gajda	Obrazów 20, k.Sandomierza	tel. 015 836 51 73 e-mail : agroturystyka.gajda@interia.pl	7 miejsc
Gospodarstwo Agroturystyczne „Dobrocka Dolina”	Dobrocice 1	tel. 015 821 34 22,0 504 059 778 www.dobrocka.dolina.com.pl e-mail:cizlagrzegorz@wp.pl	10 miejsc
Gospodarstwo agroturystyczne	Zawichost ul. Sandomierska 24	tel. 0 15 836 46 00	10 miejsc
Gospodarstwo agroturystyczne	Kichary Nowe 46	tel. 0 512 528 225, 015 832 46 03	7 miejsc
Gospodarstwo agroturystyczne	Czyżów Szlachecki 43	tel. 015 835 51 34, 0887 138 087	12 miejsc
Gospodarstwo agroturystyczne	Czyżów Szlachecki 64	tel. 015 835 52 59	4 miejsca
Gospodarstwo agroturystyczne	Rybnica 23, k.Klimontowa	tel. 015 866 31 45	9 miejsc
Gospodarstwo Agroturystyczne K. Radomska-Duda	Rybnica 10, k.Klimontowa	tel. 015 866 32 34	10 miejsc

# GOSPODARSTWO „DZIKA RÓŻA”

## W sercu najstarszych gór Europy

Miejsce jest wyjątkowo urokliwe. Parę kroków zaledwie dzieli je od rezerwatu przyrody, chroniącego sucholubne murawy Gór Pieprzowych. Z tarasu domu roztacza się widok na pełną zabytków sandomierską skarpe. Gospodarstwo nosi nazwę „Dzika Róża” i już od trzech lat przyjmuje gości, spragnionych ciszy, spokoju, kontaktu z naturą.

Nina i Jacek Małuszyńscy nie narzekają na brak gości. Jesienią i zimą mniej jest co prawda zwyczajnych turystów, ale pokoje i tak rzadko kiedy świecą pustakami. Kamień

liwość przemocowania – mówi Nina Małuszyńska.

Właściciele „Dzikiej Róży” zajęli się przyjmowaniem gości trochę przypadkowo. Pan Jacek jest warszawiakiem, jego żona pochodzi z Sandomierza. Kiedy podjęli decyzję o wyprowadzce z dużego miasta, długo szukali odpowiedniego miejsca by w nim zamieszkać. Wreszcie znaleźli ten wymarzony skrawek terenu. Działka położona jest wyjątkowo malowniczo – w otulinie najstarszych gór Europy.

Dom zaczęli budować pięć lat temu. Najpierw z myślą o tym, by w nim zamieszkać.

Co trzeba zrobić by takowych nie brakowało? Zdaniem właścicieli „Dzikiej Róży” trzeba spełnić kilka podstawowych warunków.

Wymagania turystów są coraz większe. Pokoje bez łazienek prawie zupełnie nie cieszą się już zainteresowaniem. Tak więc im więcej wygod tym lepiej. Wszystko wiąże się oczywiście z nakładami. Jeśli ktoś ma już budynek i potrzebuje tylko zaadaptować kilka pomieszczeń, powinien liczyć się z wydatkiem rzędu kilkudziesięciu tysięcy złotych. Chcą budować wszystko od podstaw koszty są dużo większe, lecz to dość stabilna lokata kapitału.

Większość gości „Dzikiej Róży” informację o gospodarstwie znalazła w Internecie. Małuszyńscy mają własną stronę, a ponadto ich ofertę znaleźć można na wielu jeszcze innych portalach. To skutkuje, bo dzięki takiej reklamie wczasowicze przyjeżdżają do Kamienia Łukawskiego praktycznie z całej Polski.

Najwięcej jest gości z Warszawy i Górnego Śląska, ale nie brakuje również turystów z innych wielkich miast – Łodzi, Krakowa czy Poznania. Niektórzy traktują gospodarstwo jako bazę wypadową do Klimontowa, Ujazdu, Rytwian, Kurozwęk, Bałtowa i oczywiście Sandomierza.



Gospodarstwo znajduje się na skraju Gór Pieprzowych

Łukawski – wioska w której prowadzą swoje agroturystyczne gospodarstwo leży niemal w bezpośrednim sąsiedztwie Sandomierza. Toteż zaglądają tu często ci, którzy w nadwiślańskim grodzie załatwiają służbowe sprawy, uczestniczą w konferencjach, szkoleniach itp. Wielu woli zaciszny i dużo

Jedynie trzy pokoje przeznaczili do wynajmowania. To miało być takie rezerwowane źródło dochodu, gdyby po przeprowadzce ze stolicy pojawiły się kłopoty ze znalezieniem pracy.

– Zajmuję się serwisowaniem sprzętu medycznego – tłumaczy J. Małuszyński –



Właściciele „Dzikiej Róży” NINA i JACEK MAŁUSZYŃSCY

– Zdarza się, że nocujący u nas urządzają sobie również o wiele dłuższe wycieczki, chociażby do Kazimierza Dolnego czy nawet Zamościa – opowiada Nina Małuszyńska.

Sporo atrakcji jest jednak także na miejscu. Właściciele mają wypożyczalnię jednośladów, obok domu przebiega popularny szlak rowerowy. Goście mają do dyspozycji duży teren rekreacyjny, miejsce na grilla, taras z zapierającymi dech widokami, a także dostęp do sieci internetowej i możliwość skorzystania z domowych obiadów.

Czy z prowadzenia gospodarstwa agroturystycznego można się utrzymać? Zdaniem właścicieli „Dzikiej Róży”, mając do dyspozycji, tak jak oni 5 pokoi z 20 miejscami noclegowymi jest to możliwe. Przy odrobinie szczęścia można wówczas liczyć na dochód równy dwóm średnim pensjom. Wszystko powinno wystarczyć do utrzymania czteroosobowej rodziny.

Małuszyńscy zajmują się agroturystyką od trzech lat. Chętnie dzielą się swoimi doświadczeniami z tymi, którzy również noszą się z myślą rozpoczęcia podobnej działalności. Niedawno z inicjatywy Lokalnej Organizacji Turystycznej prowadzili szkolenia w tym zakresie.

## Szansa dla Sandomierszczyzny

Ciąg dalszy ze str. 1

Obserwujemy to także w naszych stronach: liczna grupa młodzieży wyjechała i coraz trudniej pozyskać tych którzy zostali do współpracy przy ważnych społecznie przedsięwzięciach.

Brakuje wolontariuszy, brakuje ludzi pragnących wspierać ratowanie zabytków, ochronę środowiska czy organizowanie życia kulturalnego w lokalnych społecznościach.

Dlatego tak ważne jest abyśmy jako Partnerstwo potrafili znaleźć skuteczne formy aktywności, które uchronią nasze dziedzictwo kulturowe przed zatraceniem a mieszkańców Ziemi Sandomierskiej przed groźbą utraty tożsamości. Musimy zatem zadbać aby wykorzystanie dofinansowań było optymalne i zapewniło ochronę bogactwa lokalnej kultury ale aby także pomagało ludziom w życiowych wyborach i chroniło ich przed zagubieniem i utratą człowieczeństwa.

Nie możemy zgadzać się z pojawiającymi się głosami aby w lokalnych strategiach rozwoju odstępować od działań wzmacniających poczucie lokalnego patriotyzmu, ponieważ obecny czas globalnych wyzwań jakoby oczekuje tylko agresywnego i wysokozyskowego gospodarowania.

Powrócił czas „złotego cielca” ale to nie znaczy aby tańczący wokół niego narzucali innym swe amokowe podrygi jako wzorce pożądanych zachowań. Nasze Partnerstwo od początku istnienia nie zgadza się, aby jedynym wyznacznikiem oceny znaczenia działań społecznych był wyłącznie finansowy zysk. Wynika to nie tylko ze statutowego zakazu działania dla zysku ale także z naszej dobrze rozumianej misji społecznej.

Są i będą ważne dla nas te wartości, dla których podtrzymania i upowszechnienia wielu ludzi potrafiło i jeszcze dzisiaj potrafi poświęcić swój czas i wysiłek nie oczekując na pieniężne nagrody. Pragniemy aby Ziemia Sandomierska zachowała swe naturalne, niepowtarzalne piękno krajobrazów, aby walec przemysłowych zanieczyszczeń nie burzył ani naszych zabytków, ani otaczającej przyrody. Dlatego warto uczynić wiele aby „żarłoczność” osób i firm goniących za maksymalizacją zysków była pod stałą kontrolą ludzi wiedzących co oznacza zrównoważony, rozumny rozwój.

– Ale są przecież także bardzo pozytywne przykłady aktywności w naszym regionie.

– Nadziejemy napawa fakt, że mieszkańcy Dobrocic w gminie Wilczyce pragną utrwalić pamięć o rodzinie Młodożeńców i zrekonstruować ich zagrodę w celu stworzenia izby muzealnej i centrum kultury. To dobrze, że jest grupa Dwikożian zamierzających zorganizować Muzeum Rodziny. Doceniamy konsekwentne poszukiwania ratunku dla rezerwatu Góry Pieprzowe.

Cieszymy się, że mieszkańcy parafii Góry Wysockie potrafili odremontować zabytkowy kościół, że Koprzywnica podjęła starania uratowania zabytku poklasztorowego i że niedawno także Klimontowianie zdecydowali o podjęciu wysiłków na rzecz odnowienia poddominikańskich budowli.

Najbliższe lata pozwolą zrealizować wiele ważnych społecznie projektów i zadaniem naszego Partnerstwa będzie optymalne wsparcie lokalnych inicjatyw, pomoc w budowie projektów i przy ich realizacji. Zadanie trudne ale jego wykonanie jest realne.



Przytulna atmosfera gospodarstwa zachęca do miłego spędzenia czasu

tańszy nocleg w gospodarstwie agroturystycznym, niż zakwaterowanie w hotelu.

Latem chętnych na miejsce jest tak wielu, że rezerwacji dokonywać trzeba z dużym wyprzedzeniem.

– W okolicach długiego, majowego weekendu dziennie odbieramy nawet po kilkadziesiąt telefonów z pytaniami o moż-

To dość specjalistyczne zajęcie. Miałem świadomość, że ciężko będzie tutaj robić coś takiego.

Z czasem pierwotne plany ulegały modyfikacji. Dzisiaj Małuszyńscy przenieśli się do jednego z sandomierskich bloków, cały zaś dom na „Pieprzówkach” przeznaczili dla swoich gości.

# LOKALNA STRATEGIA ROZWOJU NA UKOŃCZENIU

Ponad 9 milionów złotych trafi w latach 2009-2015 przez Lokalną Grupę Działania Partnerstwo Ziemi Sandomierskiej na teren wszystkich gmin powiatu sandomierskiego (z wyłączeniem miasta Sandomierza) oraz gminę Lipnik. Lokalna Strategia Rozwoju (LSR) jest podstawowym dokumentem umożliwiającym ubieganie się przez LGD o środki z programu Leader na lata 2009-2015. Beneficjentami ostatecznymi tych środków będą samorządy oraz mieszkańcy terenu LGD.

## TROCHĘ HISTORII

W październiku 2007 roku po raz pierwszy w Gminie Dwikozy spotkali się przedstawiciele gmin wchodzących w skład LGD po to, żeby podyskutować o najpilniejszych potrzebach, które jako priorytety należy zapisać w powstającej Lokalnej Strategii Rozwoju. Dwa miesiące później, odbyło się kolejne spotkanie, tym razem w składzie poszerzonym o zainteresowane podmioty oraz mieszkańców z terenu LGD. Aby jednak dać możliwość wpływu na ostateczny kształt strategii jak największej liczbie osób, na spotkaniu w czerwcu br. wójtowie zobowiązali się do przeprowadzenia ankiety wśród mieszkańców gmin. Dotyczyła ona najważniejszych problemów jakie należy rozwiązywać z wykorzystaniem środków programu Leader. Zainteresowanie było spore, bo do biura LGD ostatecznie wpłynęło kilkaset ankiet.

W wyniku analizy ankiet oraz przeprowadzeniu analizy SWOT terenu działania Lokalnej Grupy Działania, określono cel główny oraz cele szczegółowe do realizacji z środków Leader. Za cel główny strategii uznano poprawę jakości życia mieszkańców obszarów LGD poprzez inwestycje w turystykę oraz wykorzystanie naturalnych zasobów przyrodniczych, historycznych, kulturowych. Ma on być zrealizowany poprzez cele szczegółowe:

Cel szczegółowy 1.1: Wspieranie rozwoju usług turystycznych,

Cel szczegółowy 1.2: Tworzenie zaplecza do rozwoju turystyki oraz poprawa stanu infrastruktury turystycznej, infrastruktury rehabilitacyjnej na terenie LGD

Cel szczegółowy 1.3: Propagowanie walorów turystycznych, historycznych, kulturowych, przyrodniczych obszarów wiejskich powiatu sandomierskiego

Cel szczegółowy 1.4: Wzrost kwalifikacji w zakresie prowadzenie działalności turystycznej

## NA CO PIENIĄDZE Z LEADERA?

Pieniądże z programu leader będzie można wykorzystywać poprzez składanie wniosków do jednego z czterech programów: Odnowa i rozwój wsi, Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej, Tworzenie i rozwój Mikroprzedsiębiorstw oraz tzw. Małe projekty. Pierwszy nabór ruszy na najprawdopodobniej w drugim kwartale 2009 roku.

1. Odnowa i rozwój wsi. Preferowane będą operacje dotyczące:

a) budowy i przebudowy infrastruktury turystycznej związanej z wykorzystaniem naturalnych walorów turystycznych, kulturowych, przyrodniczych, historycznych

b) Referowane będą operacje dotyczące budowy i oznaczania ścieżek rowerowych, szlaków turystycznych, budowy i przebudowy małej infrastruktury turystycznej,

c) Oznaczenie, remont obiektów ważnych lub charakterystycznych dla obszaru objętego LSR połączone z przygotowaniem i wydaniem folderów i innych publikacji informacyjnych,

d) zakup i nasadzenie tradycyjnej roślinności oraz starych odmian roślin (nasion, sadzonek, kłaczy, bulw, etc.) w celu wykorzystania lub odnowienia cennego dziedzictwa przyrodniczego, lub kulturowego

e) renowacja, zabezpieczenie i oznakowanie przydrożnych kapliczek, pomników przyrody, odkrywek geologicznych i innych miejsc i budowli charakterystycznych dla danej miejscowości i istotnych dla realizacji LSR wraz z uporządkowaniem terenu wokół tych miejsc

2. Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej. Preferowane będą operacje podejmowane przez rolników dotyczące:

a) wspierania tworzenia i modernizacji infrastruktury turystycznej – głównie gospodarstw agroturystycznych, podejmowanie samo zatrudnienia związanego z rozwojem turystyki, rzemiosła rękodzieła ludowego.

b) inicjowanie powstawania, rozwoju, przetwarzania, wprowadzenia na rynek oraz podnoszenia jakości produk-

tów i usług bazujących na lokalnych zasobach, w tym naturalnych surowcach i produktach rolnych i leśnych oraz tradycyjnych sektorach gospodarki;

3. Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstwa. Preferowane będą operacje podejmowane przez osoby prowadzące działalność gospodarczą dotyczące:

c) wspierania tworzenia i modernizacji infrastruktury turystycznej i gastronomicznej, podejmowanie działalności związanej z rozwojem turystyki w, tym przy wykorzystaniu naturalnych zasobów,

d) inicjowanie powstawania, rozwoju, przetwarzania, wprowadzenia na rynek oraz podnoszenia jakości produktów i usług bazujących na lokalnych zasobach, w tym naturalnych surowcach i produktach rolnych i leśnych oraz tradycyjnych sektorach gospodarki;

4. Małe projekty. Preferowane będą projekty dotyczące:

a) szkolenia rozwoju turystyki w oparciu o naturalne walory turystyczne, kulturowe, przyrodnicze, historyczne,

b) organizacja imprez propagujących walory turystyczne, kulturowe, przyrodnicze, historyczne,

c) zakup strojów ludowych, wyposażenia zespołów folklorystycznych oraz innych organizacji kultywujących tradycje terenu LGD

d) zagospodarowanie miejsc propagujących naturalne walory turystyczne, kulturowe, przyrodnicze, historyczne

e) promocja i rozwój lokalnej aktywności, w tym promocja lokalnej twórczości kulturalnej i artystycznej, z wykorzystaniem lokalnego dziedzictwa kulturowego, historycznego oraz przyrodniczego;

f) modernizacja infrastruktury z wykorzystaniem odnawialnych źródeł energii

## KIEDY BĘDZIE MOŻNA SKŁADAĆ WNIOSKI?

Nabór wniosków finansowanych z programu Leader Lokalna Grupa Działania ogłosi w drugim kwartale 2009 roku. Nabór wniosków oraz wybór wniosków do realizacji będzie przebiegał wg. schematu:

1. Lokalna Grupa Działania ogłasza nabór wniosków w ramach Osi 3 PROW oraz Małych projektów

2. Wnioskodawcy w ramach osi 3 PROW oraz Małych projektów składają do Lokalnej Grupy Działania wnioski o dofinansowanie realizacji określonych w LSR operacji.

3. LGD dokonuje weryfikacji złożonych wniosków pod kontem oceny zgodności z LSR, kryteriami dostępu i wyboru, sprawdza dostępność środków,

4. Organ decyzyjny LGD - RADA - podejmuje ostateczną decyzję o wyborze wniosków do finansowania w ramach środków Leader,

5. LGD przekazuje listę wybranych do sfinansowania projektów do:

- Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej oraz Tworzenie i rozwój Mikroprzedsiębiorstw)

- Samorządu Województwa (Odnowa i rozwój wsi oraz Małe projekty)

6. W zależności od rodzaju projektu Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa lub Samorząd Województwa podpisuje z beneficjentem umowę na realizację.

## DLACZEGO PIENIĄDZE ZA POŚREDNICTWEM LOKALNEJ GRUPY DZIAŁANIA (LGD)?

Lokalna grupa działania jest partnerstwem trójsektorowym, składającym się z przedstawicieli sektora publicznego, gospodarczego i społecznego. Obszar objęty LGD musi być spójny i może obejmować gminy wiejskie lub miejsko-wiejskie, z wyłączeniem miast powyżej 20 tys. mieszkańców, lub gminy miejskie nie większe niż 5 tys. mieszkańców. Z tego powodu największa gmina ta terenie działania LGD - Sandomierz, nie może korzystać z programu.

W składzie organu decyzyjnego LGD, decydującego w praktyce o wyborze wniosków do realizacji z programu Leader, znajduje się w ilości co najmniej 50 % partnerzy społeczni i gospodarczy, a w szczególności przedstawiciele społeczeństwa obywatelskiego: rolnicy, kobiety wiejskie, młodzi ludzie i ich stowarzyszenia. Oznacza to, że faktyczną decyzję o przyznaniu środków finansowych na realizację przedsięwzięć w jednym z czterech wspomnianych wyżej programów, podejmują nie urzędnicy, a mieszkańcy terenu LGD. Rada Lokalnej Grupy działania Partnerstwo Ziemi Sandomierskiej liczy 21 osób.

**WOJCIECH BORZĘCKI**  
Przewodniczący Rady LGD

## WALNE ZGROMADZENIE PARTNERSTWA ZIEMI SANDOMIERSKIEJ

Zgodnie ze Statutem na 20 października 2008 roku zwołane zostało sprawozdawcze Walne Zgromadzenie Partnerstwa.

Zarząd i Komisja Rewizyjna złożyły sprawozdania, które przyjęto i zatwierdzono jednogłośnie. Walne Zgromadzenie udzieliło absolutorium Zarządowi, który w dalszej części zebrania przedstawił stan prac nad dostosowaniem organizacji do działania jako Lokalna Grupa Działania. Na podstawie

opinii prawnej Kancelarii Adwokackiej (zreferowanej przez obecnego na Sali obrad mecenasa Huberta Kochanowskiego) oraz jednoznacznie wskazania Sądu Rejestrowego o możliwości uznania Partnerstwa za Lokalną Grupę Działania – Przewodniczący Zarządu Leszek Tyboń przedstawił zebranym projekt uchwały o zmianach w Statucie. Uchwała wprowadzająca nowy organ Partnerstwa – Radę, jako organ decy-

zyjny w rozumieniu ustawy z dnia 7 marca 2007r. o wspieraniu rozwoju obszarów wiejskich z udziałem środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich, została przyjęta jednogłośnie przez Walne Zgromadzenie. Przyjęty tekst jednolity Statutu został dołączony do dokumentów stanowiących załączniki wniosku o dokonanie zmian w Krajowym Rejestrze Sądowym.

Walne Zgromadzenie zapoznało się z aktualnym stanem prac nad Lokalną Strategią Rozwoju, która docelowo będzie obejmowała obszar dziewięciu gmin: Dwikóz, Klimontowa, Koprzywnicy, Lipnika, Łoniowa, Obrazowa, Samborca, Wilczyc i Zawichostu. Rada Partnerstwa, której przewodniczy Wojciech Borzęcki została zobowiązana przez Zgromadzenie do nadzorowania przebiegu prac nad ostateczną wersją strategii.

Terenem działania naszej LGD będą Gminy: Dwikozy, Klimontów, Koprzywnica, Łoniów, Obrazów, Samborzec, Wilczyce, Zawichost i Lipnik.



## ZGODA SANDOMIERSKA

Wydany w ramach realizacji programu Leader+. Wydawca: LOT Partnerstwo Ziemi Sandomierskiej - Biuro w Dwikozach, ul. Spółdzielcza 2, tel. 015 831 27 80. Skład: Wydawnictwo Samorządowe, Sp.z o.o. Tarnobrzeg, ul.1 Maja 4a. Druk: ODDI Poland, Spółka z o.o.